K O M U N I K A T

Wyd. Okr. Rady Konwentu Org. Niepodl.

Nr. 59 27. Lipca 1943 W.P. Rok V.

I. SPRAWY POLSKIE.

Pełnomocnik na Kraj Rządu Rzeczpospolitej i Komendant Sił Zbrojnych wydali z datą 5. lipca 1943 r. "odezwę do obywateli", która stwierdza, że w obecnej końcowej fazie wojny liczyć się musimy ze wzmożonym okrucieństwem i bezwzględnością wroga. Na ciosy okupanta Naród Polski odpowie zdwojonymi ciosami. W tym celu działalność Kierownictwa Walki Cywilnej i Kierownictwa Walki Konspiracyjnej zostaje obecnie uzgodnioną i występuje jako Kierownictwo Walki Podziemnej, któremu wszyscy powinni podporządkować się bezwzględnie, jako organowi mającemu za sobą autorytet władzy legalnej.

Do zwalczania przestępstw popełnianych przez obywateli polskich miarodajne są jedynie Sądy Specjalne. Odezwa przestrzega przed samowolą poszczególnych osób lub organizacji wyrażającą się w samosądach, lub wymuszaniu zbiórek na cele rzekomo patriotyczne jak "uzbrojenie wojska", "dar narodowy" itp.

Na cele państwowe idą tylko ofiary kwitowane przez oficjalne organy prasy. Dobrowolne zbieranie ofiar na cele poszczególnych organizacyj politycznych jest dopuszczalne, jeśli cel taki jest wyraźnie podany i ofiary oficjalnie kwitowane. Szczególnie ścigane będą szantaże pieniężne pod pokrywką "starań o uwolnienie" uwięzionych lub internowanych Polaków, oraz na ukrywających się żydów. Odezwa wzywa też do opamiętania wszystkich Polaków, którzy dali się obałamucić warcholskim organizacjom, oraz obcym agenturom. Ze zdrajcami Narodu i przestępcami "Polskie Sądy specjalnie załatwiać się będą krótko według prawa wojennego.

21. VII. odbyło się w Rzymie w Bazylice św. Piotra uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. gen. Sikorskiego. Na nabożeństwie prócz ambasadora Polski przy Watykanie dr. K. Pappé byli obecni przedstawiciele państw sojuszniczych, reprezentant msgr. Cortesiego nuncjusza apost. i tłumy publiczności. Trumna była przykryta sztandarem 63 pułku, uratowanym z kampanii wrześniowej i przywiezionym do Rzymu.

Uroczyste nabożeństwo odbyło się również w Budapeszcie, w którym wzięli udział członkowie parlamentu i kilku b. premierów. Ten odruch sympatii wzbudził wściekłość u Niemców.

Naczelny Wódz gen. Sosnkowski wydał rozkaz do wojska, w którym podaje ostatni nieogłoszony rozkaz gen. Sikorskiego: "Żołnierze! Po kilku tygodniach wracam do swego zwykłego miejsca pobytu. Wołają mnie tam ważne obowiązki wojskowe, oraz obrona interesów Polski. Odjeżdżam świadomy waszego entuzjamu i zapału do pracy pilności, z jaką studiujecie nowe bronie. Nagrodą dla was najwyższą będzie powrót do ojczyzny".

Dnia 23. VII. przyjął premier Mikołajczyk oficjalną wizytę Wodza Naczelnego gen. Sosnkowskiego.

W dniu 22. VII. w nocie min. Romera do franc. Komisarza spr. zagran. Massigliego Rząd Polski uznał oficjalnie Komitet Wyzwolenia Francji.

Nowo mianowany przy rządzie Jugosławii poseł polski STanisław Machlewski złożył listy królowi Piotrowi wobecności min. spr. zagr.

Dnia 23. VII. premier Mikołajczyk konferował z wysłannikiem ST. Zjednoczonych Harrimanem w sprawach ustawy "Lease Land".

Dnia 24. VII. złożył premier Mikołajczyk oświadczenie: 1/ walka z Niemcami na śmierć i życie będzie kontynuowana. Powstanie w Polsce, gdy wybije godzina potężna, podziemna armia. Już dziś Niemcy muszą przed nią strzec pilnie linii kolejowych. Mimo represji wzrastają nasze siły zbrojne. 2/ Naszym zadaniem będzie utrzymać jak najlepsze stosunki przyjaźni z Anglią i St. Zjednoczonymi, 3/ Dążymy do nawiązania ponownego dobrych sąsiedzkich stosunków ze Zw: Sowieckim.

W ostatnim tygodniu czerwca stracili Niemcy w pow. miechowskim 140 osób.

W Miesichowcu, pow. miechowskim Niemcy stracili niedawno 70 osób.

W lubelskim przeprowadzana jest pacyfikacja przez około 15 tys. gestapowców i SSmanów. Zniszczono zupełnie 80 miejscowości. W Zbydniowie, sandomierskim, gestapo zamordowało 22 gości weselnych. Ocaleli tylko państwo młodzi, którzy w tym czasie zatrzymali się u fotografa.

We wsi Ganczary, k. Sichowa, pod Lwowem banda ukraińców napadła nocą na polską wieś, uzbrojona w karabiny. Czujność Polaków, dzielna postawa i natychmiastowe zaalarmowanie Lwowa zapobiegły nieszczęściu.

Kazimierz Bubny, koniniarz ze wsi Dobczyce za dobrowilne wskazanie policji niem. składu broni, oraz za pomoc w ujęciu przechowujących broń został wyrokiem sądu specjalnego skazany na karę śmierci. Wyrok wykonano.

Sąd specjalny skazał na karę infamii: Kaź. Erbela z Częstochowy, Wład. Lerka i Bol. Wełmana z Nowego Miasta, Marcina Kostrzewę kapr. pp. z Nowego Miasta, Jerzego Mostowskiego kaprala PP. z Warszawy, Stanisława Szetelewicza, sierżanta PP. z Warszawa i Edwarda Solczaka z Prużan - za działanie na szkodę Narodu pol.

Prof. dr. Edward Chodzicki ze Szkoły Gł. Gospodar. Wiejskiego w Warszawie za ujawnienie Niemcom ukrytego laboratorium chemii farm. i za nieprzychylnie opiniowanie wobec władz niem. zasłużonych został skazany na karę infamii.

Frank podejmował w Krakowie niedawno uczestników Zjazdu biskupów z krajów okupowanych i współpracujących z "Osią". Podano dziczyznę, łososia, kawior, szampan. Na życzenie gubernatora podejmował gości także biskup polski. Na wykwintnej zastawie - podano chleb kartkowy, odrobinę marmelady przydziałowej i czarną kawę kartkową. Nic więcej.

Na terenie dworca śląskiego w Berlinie i na dworcu we Wrocławiu rzucono 2 bomby rękoma Polski Podziemnej. Rezultat 15 zabitych niem. i 26 rannych. Polskie zbrojne ramię karze zbrodniarzy i w głębi Rzeszy.

Karpackie oddziały bojowe dokonały zniszczenia Arbeitsamtu w Sholem i uwolniły wszystkich więźniów obozu tej miejscowości.

W Kanadzie powstał komitet ukraiński, który stanął na gruncie niepodległości Ukrainy. W odpowiedzi na to prezes sow. Akademii Nauk Mogomolec zgłosił w "Prawdzie", że małe narody, a m. i. naród ukraiński /!/ prawdziwą niepodległość mogą mieć zapewnioną tylko w ramach Zw. Sowiec.

Ukraińska dywizja SS po wielkiej paradzie we Lwowie wyjechała na przeszkolenia. Z dworca lwowskiego zbiegło już zbiec około 450 "bohaterów." Ile dojedzie z nich do placu ćwiczeń?!

Radio moskiewskie "Kościuszko" mocno jest niezadowolone z mianowania Naczelnym Wodzem gen. Sosnkowskiego. Obawia się, że nowy Rząd nawiąże do polityki min. Becka. Wzywa więc natarczywie do przyjaźni ze Związkiem.

II. WYDARZENIA NAJWAŻNIEJSZE.

Benito Mussolini ustąpił. Rządy objął 28. października w 1922 r. Odtąd był dyktatorem Włoch jako "Duce", premier, wódz naczelny, minister spr. zagr. itd. On rozpętał włoski imperializm, pchnął Włochy do wojny o Abisynię w 1935 r., na wiosnę w 1939 r. połknął jeszcze Albanię, od 1936 r. uzależnił, a potem oddał w ciężką niewolę Włochy Niemcom. On rozdmuchiwał imperjalizm Hitlera, popierając czynnie jego plany zaborcze, aż 10. czerwca 1940 r. uderzył na Francję, aby Italii zgotować obecną katastrofę.

Ustąpienie Mussoliniego poprzedziła dramatyczna konferencja z Hitlerem w Weronie dn. 19. VII. Według informacji z Madrytu miał na niej błagać Mussolini Hitlera o skuteczniejszą pomoc. Hitler orzekł, że obrona Sycylii, Włoch południowych i środkowych jest niemożliwa. Zażądał wycofania się wojsk nad brzeg rzeki Po /Pad/ w północ. Włoszech, gdzie będzie można utworzyć linię obronną. Siedzibą rządu włoskiego miała być wtedy Werona. Warunków tych Mussolini nie mógł przyjąć.

Bombardowanie Rzymu przez bombowce ang. powiększyło rozgoryczenie.

Nieudała się też próba uzyskania autorytetu Papieża.

Watykan zaprzeczył urzędowo: 1/ Papież nie wysłał protestu do prez. Roosevelta, 2/ nie odwołał swego przedstawiciela z Waszyngtonu, 3/ wyraził się, że Bazylika św. Wawrzyńca została uszkodzona, a nie w zupełności zniszczona, 4/ nie ma zamiaru z Watykanu przenosić się do centrum miasta.

Zgnębiły też Mussoliniego wieści o entuzjastycznym przyjmowaniu wojsk sprzymierzonych przez Włochów w Palermo i o strzelaniu przez ludność i wojsko włoskie Sycylii do żołnierzy niem.

Poczuł się nagle chory, obłożnie chory i skapitulował.

25. VII. rozgłośnia rzymska podała wiadomość, powitaną z ulgą przede

wszystkim przez samych Włochów, że król Emanuel przyjął rezygnację Mussoliniego i sam objął naczelne dowództwo, a rządy powierzył marsz. Badoglio.

W odezwie do narodu król i marsz. Badoglio stwierdzają, że wojna toczy się dalej o honor Italii. Ani słowa nie ma o braterstwie broni z Niemcami, ani o końcowym zwycięstwie. Sąd natomiast pogróżki pod adresem tych, którzy już walczyć nie chcą. Tych we Włoszech będzie teraz z godziny na godzinę coraz więcej. Ustąpienie Mussoliniego to koniec faszyzmu, a koniec faszyzmu do zerwanie z Niemcami, znienawidzonymi przez Włochów i upragniony pokój.

Piotr, książę na Addis Abeba /od 1936 r/, marszałek /od 1926 r./ Badoglio ma obecnie 72 lat. W 1917 r. objął komendę nad włoską armią po świeżej klęsce. Był szefem sztabu w latach 1919-21, i 1925-28, potem gen. gub. Libii. Prowadził wojnę przeciw Abisynii w 1935 r. W rok potem został wicekrólem włoskiej Afryki wschod. Napisał książkę pt. "Wojna Abisyńska". W 1940 r. był znów szefem gen. sztabu, poczem popadł u faszystów w niełaskę.

Londyn zauważa, że na konferencji Hitlera z Mussolinim musiały też paść żądania co do floty włoskiej i lotnictwa. Propozycje Hitlera miały być w niedzielę rozważane na posiedzeniu Rady min. Żądaniom Niemiec zdecydowanie sprzeciwił się król Emanuel. Wojsko włoskie burzy się. Wydaje się, że nominacja Badoglio jest krokiem przejściowym do kapitulacji jako jedynej alternatywy, postawionej Osi przez Aliantów.

Komentator radia czeskiego stwierdza, że Mussolini i Hitler nie zdołali zmusić narodu włoskiego, aby walczył za Niemcy. Hitler nie mógł już uratować przyjaciela Mussoliniego. Włosi pokazali, że już nie potrzebują Niemców jako sprzymierzeńców i nie obawiają się ich jako wrogów.

"New York Tims" donosi z Włoch: wszędzie powtarzają się demonstracje za odejściem wszystkich współwinnych faszystów łącznie z królem. Niepokoje zaczęły się już w zeszłym tygodniu, kiedy w Mediolanie i w Turynie wybuchły krwawe strajki. W całej Italii dochodzi do wystąpień antyniemieckich. W Mediolanie oddziały niem. otworzyły ogień do tłumu, który przyjął wobec Niemców wrogą postawę. "Times" pisze: cieszmy się, że 1-szy dyktator upadł.

"Daily Ekspres" woła: w Europie jest mniej o jednego tyrana. Największego i najgorszego tyrana Hitlera czeka również rychły upadek.

"Daily Telegraph" pisze: to już koniec faszyzmu. Hitler ma wybór - wzmocnić wydatnie Włochy, albo wycofać resztę swych wojsk.

W niedzielę na placu św. Piotra odbyła się wielka manifestacja ludności Rzymu ku czci Papieża. Papież nie wierzy w fałszywy pokój, tj. pokój faszystowski czy hitlerowski. Dlatego odmówił ub. r. Niemcom pośrednictwa w sprawach ew. pokoju, a niedawno Węgrom i Rumunom w czasie bytności szefów tych państw. Papież modli się o pokój prawdziwy.

Donoszą z Rzymu, że w proklamacjach króla i marszałka nie ma słowa o faszyźmie. Po ich odczytaniu odegrano tylko hymn państwowy i wzniesiono okrzyk: Niech żyje król i cesarz! Niech żyje Italia. Radio włoskie nie nadaje już też hymnu faszystowskiego.

W proklamacji marsz. Badoglio, któremu powierzono zarząd militarny kraju, jest mowa, że "w tej ciężkiej dla Włochów chwili nie będą tolerowane żadne odruchy i demonstracje. Deklaracja zarządza: armia włoska odpowiada za spokój w kraju. Milicję włoską wcielą się do armii. Wprowadza się godziny policyjne od zmierzchu do świtu. Bramy muszą być stale otwarte. Obowiązuje zakaz tworzenia zgromadzeń większych niż 3 osoby. Nie wolno nosić ludności cywilnej broni. Każdy musi mieć dowód osobisty. Dzienniki mają się ukazywać tylko raz dziennie.

Prasa europejska pisze, że to co obecnie stało się we Włoszech może, lada dzień zajść w Bułgarii, Węgrzech czy Rumunii. Upadek Mussoliniego stanie się natchnieniem dla ludów uciskanej Europy.

III. SYTUACJA NA FRONTACH.

POŁUDNIE: Armia amer. zajęła MARSALE. W Palemno poddało się 45 tys. zdemoralizowanego żołnierza. "Czarne koszule", którym powierzono obronę miasta nie stawiały żadnego oporu. Lotnictwo sprzymierzone zbombardowało Vibo Valentia, Neapol, w piątek dokonało wielkiego nalotu na Kretę. Flota bryt. ostrzeliwała Teorminę, lotnictwo uderzyło na Regio, Salermo, Livorno. 25. VII. wojska amer. zajęły TRAPANI i TERMINO, biorąc 200 dział i wiele innego sprzętu. Liczba jeńców

wzrosła do 100 tys. Wojska amer. posuwają się północnym brzegiem szybko na wschód. Armia kanadyjska zajęła pozycje na zachód od masywu Etny. Pod Catanią toczą się gwałtowne walki. Tam się rozgrywa właściwa bitwa o Sycylię. W nocy z niedzieli na poniedziałek bombardowano Milazzo. Pod Catanią bronią się głównie 3 dywizje niem. Radio Alger podało wiadomość o upadku Catanii. Brak dotąd dalszych potwierdzeń.

ZACHÓD: Ciężkie bombowce amer. dokonały po raz pierwszy nalotu dziennego na Norwegię, przede wszystkim na Trondheim. Zdjęcia wykazały dobre wyniki.

25. VII. wielki zespół bombowców RAF, dokonał największego nalotu na Hamburg. Zrzucono 2 milj. 300 tys. klg. bomb. Hamburg jest drugim po Londynie portem europejskim i największą wytwórnią łodzi podwodnych.

26. VII. donoszą o wielkim nalocie na Kilonię, Essen, Rostokę i Kolonię. Szczegółów jeszcze brak.

WSCHÓD: Dnia 24. VII. wydał Stalin rozkaz do czerwonej armii, w której stwierdza, iż ofenzywa niemiecka, rozpoczęta 5. VII. została ostatecznie zlikwidowana. Hitler rzucił na odcinki Oreł-Kursk 7 dywizyj pancernych, 2 dywizje zmotoryzowane, 11 dywizyj piechoty, na odcinku zaś Bielgorod-Kursk 10 dywizyj pancernych, 1 dyw. zmotoryzow. i 7 dyw. piechoty. Główna komenda niem. liczyła, że koncentracyjnym uderzeniem przerwie linie obronne sow. i otoczy wojsko sow. w łuku obronnym Kurska. Ofenzywa zawiodła zupełnie. Od 5. VII.-23. VII. stracili Niemcy 70 tys. zabitych, 2900 czołgów, 195 dział zmotoryzowanych, 844 dział polowych, 1392 samol. zestrzelonych ponad 5 tys. samol. uszkodzono. Z dniem 24. VII. wszystkie terenowe zdobycze niem. zostały zlikwidowane, a na odcinku Orła armia sow. posunęła się do 25 klm. naprzód. Stalin winszuje dowódcom, zwłaszcza gen. Rokossowskiemu, sukcesów i wyraża czerwonej armii swą wdzięczność. Moskale uderzają nalotami na miasta Oreł, Łazowaja, Kramatorskaja, Karaczew. Partyzanci kurscy wykoleili 115 pociągów i wybili 12 tys. Niemców. Moskwa donosi, że w rej. Orła żołnierze Polacy z armii niem. są używani do najcięższych i najniebezpieczniejszych robót i wysyłani na pewną śmierć. Wielu Polakom udało się przejść na stronę sowiecą.

Linie kol. Oreł-Briańsk jest pod obstrzałem artylerii sow. 22. VII. zajęli Moskale miasto Bołchów, 55 klm. na północ od Orła. 23. VII. Niemcy cofają się wzdłuż linii kol. Kursk-Bielgorod. Sytuacja 250 tys. armii niem. w rej. Orła jest coraz trudniejsza. Niemcy rzucają coraz to nowe oddziały na odcinku Orła. Zdarzają się już wypadki poddawania się całych oddziałów niem. W rej. Orła zajęto też miejscowość Żmijewkę. Moskale atakują na płd. od Woroszyłogradu i pod Krasnodarem. W ciągu doby posunęły się wojska sow. od 4-9 mil, odzyskując 30 miasteczek i wsi.

DALEKI WSCHÓD: Bombowce am. zaatakowały w Birmie most kol. między Mandalay a Rangunem. Wszystkie aparaty wróciły. W pobliżu Nowej Georgii bombowce am. zaatakowały konwój jap., złożony z 3 lekkich krążowników, 5 kontrtorpedowców i 2 okrętów transportowych, z tego zatopiono: 1 lekki krążownik, 2 kontrtorpedowce, oraz uszkodzono 2 dalsze okręty jap. W dniach 24. i 25. VII. poddano bazy jap. od Mandalay aż po Kiskę bombardowaniu. Munda była bombardowana przez 200 samol. aliantckich, które zrzuciły 186 ton bomb.

--------:::;--------

Na fundusz prasowy złożono w zł. 100 zł, J. M., Wieruś 70, Brach 50, ze zbiórki Patałach 20, J. S. 20, Dich 20, Józia 10, Biedna 10, W. G. 10, Brzoza 10, Budzik 10, Pikuś 20, Wulkan 20, H, 20, St. 20, Ha 5, Stal 40, YX 10, Z, 5.
Na FUS Janka 100, Szarotka 40, Tur 30, Felek 20, Litwin 20, ZZ 15, Jurek 10, J. P. 10,

--------00000--------

Nie wierz plotkom podawanym przez wrogów!
Prawdziwe wiadomości podaje Polska Prasa Podziemna!

--------!!!!!--------